

# Wierni pod ochroną

Publiczna komisja praw człowieka obwieściła, że na Wyspach naruszane są prawa chrześcijan. I zapowiada, że będzie ich bronić przed sądami



źródło: EAST NEWS

Lilian Ladele odmówiła przeprowadzenia ceremonii zawarcia gejowskiego związku partnerskiego, za co straciła stanowisko

Chrześcijanom nie powinno się zakazywać noszenia symboli religijnych w pracy, należy też respektować ich przekonania w sprawie homoseksualizmu – nieoczekiwanie obwieściła brytyjska Komisja ds. Równości i Praw Człowieka (EHRC). Finansowana przez rząd instytucja zapowiedziała, że będzie występować przed międzynarodowymi trybunałami w obronie osób religijnych walczących o prawo do demonstrowania swojej wiary.

"Sposób, w jaki przepisy dotyczące praw człowieka i równości są interpretowane obecnie przez sędziów, nie zapewnia wolności religijnej" – podkreśliła komisja kierowana przez byłego posła Partii Pracy Trevora Philipsa.

Stanowisko EHRC, znanej dotychczas głównie z wystąpień na rzecz praw homoseksualistów, wywołało szok wśród lewicowych komentatorów, działaczy organizacji laickich i mniejszości seksualnych. "To po prostu nie do wiary. Decyzja komisji, że prawa religijne są ważniejsze niż prawa gejów, jest niebezpieczna i prowadzi na manowce" – podkreślił komentator "Guardiana" Patrick Strudwick.

– EHRC okryła się hańbą, zajmując się kwestiami religii i wiary – mówi "Rz" Andrew Copson, jeden z liderów Brytyjskiego Stowarzyszenia Humanistycznego. – Pomysł wydawania publicznych pieniędzy na przeciwdziałanie rzekomej dyskryminacji chrześcijan jest po prostu śmieszny – dodaje.

Działacze organizacji chrześcijańskich nie kryją zaś satysfakcji. – Przyjmujemy z zadowoleniem to nowe stanowisko komisji. Umocni ono chrześcijan w przekonaniu, że ich problemy nie są zbywane milczeniem – powiedział "Rz" Mike Judge z Instytutu Chrześcijańskiego. – Teraz będziemy czekać na informacje o konkretnych działaniach prawnych – zaznaczył.

Uradowani są też przedstawiciele Kościołów. Hierarchowie Kościoła anglikańskiego alarmowali niedawno, że sądy w Wielkiej Brytanii stały się "czynnikiem zastraszania wiernych".

## Teraz Strasburg

Jeszcze w grudniu 2010 r. EHRC wystąpiła po stronie gejów Martyna Halla i Stevena Preddy'ego, którzy pozwali chrześcijańskich właścicieli hotelu za odmowę wynajęcia im wspólnego pokoju. Właściciele, którzy motywowali swą decyzję względami religijnymi, zostali uznani za winnych dyskryminacji i przegrali proces.

Cztery podobne przypadki będzie rozpatrywał Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Nadia Eweida została zawieszona w obowiązkach stewardesy British Airways, gdyż nosiła krzyż na mundurku i nie

chciała go zdjąć mimo poleceń przełożonych. Z tego samego powodu z jednego z oddziałów szpitala w Exeter usunięto pielęgniarkę Shirley Chaplin.

Urzędniczka Lilian Ladele odmówiła z kolei przeprowadzenia ceremonii zawarcia gejowskiego związku partnerskiego, za co również usunięto ją ze stanowiska. Terapeuta Gary McFarlane nabawił się kłopotów, gdyż odmawiał parom homoseksualnym zajęć podnoszących jakość życia seksualnego. Wszystkie te osoby przegrały procesy przed brytyjskimi sądami.

EHRC skrytykowała orzeczenia sędziowskie w tych sprawach. "W przypadku pozwów o dyskryminację religijną sędziowie interpretowali prawo zbyt wąsko" – podkreśliła Komisja ds. Równości i Praw Człowieka. "Sądy zbyt wysoko podnosiły poprzeczkę osobom próbującym udowodnić, że były dyskryminowane z powodu ich religii lub wiary. Tymczasem możliwe jest pogodzenie praw osób wierzących z prawami niewierzących, a także z wymogami właściwego funkcjonowania firm" – zaznaczono. Eksperti EHRC wskazali, że na przykład kierownik zatrudniający religijnego Żyda, który nie chce pracować w sobotę, powinien tak ustawić grafik dyżurów, by osoba ta nie musiała przychodzić do firmy w szabas.

## **Jak niepełnosprawni**

Według dyrektora biura prawnego komisji Johna Wadhama osoby religijne powinny być traktowane podobnie, jak traktowani są niepełnosprawni, dla których w firmach, urzędach czy komunikacji publicznej tworzy się różne udogodnienia. – Wydaje się rozsądne, by zastosować tę ideę również w stosunku do osób religijnych, pozwalając im na manifestację przekonań – uważa.

Stonewall, czołowa brytyjska organizacja homoseksualistów, zapowiedziała już protesty przeciw EHRC, jeśli działania komisji doprowadzą do dyskryminacji gejów i lesbijek. – Jeżeli komisja zamierza bronić rzekomego prawa urzędnika do odmowy wykonania obowiązku na rzecz obywateli, na przykład zawarcia związku partnerskiego, to niech będzie pewna, że spotka się to ze zdecydowanym sprzeciwem – zapowiedział Ben Summerskill, szef Stonewall.

Wiele osób zadaje sobie pytanie, dlaczego komisja nagle zmieniła front i ujęła się za chrześcijanami. Niektórzy wskazują, że może to mieć związek z licznymi krytycznymi głosami pod jej adresem. Minister spraw wewnętrznych Theresa May powiedziała niedawno, że jedynym efektem działań EHRC jest marnowanie 60 milionów funtów rocznie.

**Źródło Rzeczpospolita**